

Monsanto wstrzymuje lobbing za GMO w Europie

3 czerwca 2013

Europejski reprezentant Monsanto Brandon Mitchner powiedział w wywiadzie dla niemieckiego dziennika „Die Tageszeitung”, że firma ta nie będzie już pracować nad lobbingiem kolejnych upraw GMO w Europie. Głównym powodem ma być niski popyt wśród rolników.

Rzeczniczka Monsanto z Niemiec, Ursula Luttmer-Ouazane stwierdziła, że uprawy modyfikowane genetycznie najwyraźniej nie są akceptowane w europejskich społeczeństwach a promowanie ich jest jak walka z wiatrakami. Kraje europejskie takie jak Austria, Bułgaria, Francja, Grecja, Węgry, Luksemburg, Włochy oraz Polska nie pozwalają na uprawianie GMO na swoich ziemiach.

Amerykański Departament Rolnictwa (USDA) poinformował w środę, że w kwietniu przeprowadzone zostały badania genetyczne pszenicy z farmy w stanie Oregon. Testy wykazały, że pszenica była eksperymentalną odmianą, stworzoną przez firmę Monsanto, która nigdy nie została dopuszczona do sprzedaży. Odkrycie skłoniło japońskie władze do anulowania zakupu białej pszenicy oraz zawieszono jej import a kilka dużych importerów uważnie monitoruje sytuację. Z kolei Unia Europejska będzie testować wszystkie transporty w celu zablokowania tych, które zawierają tą pszenicę.

„Marsz przeciwko Monsanto”, który odbył się tydzień temu na całym świecie z pewnością został zauważony przez wielu ludzi i miejmy nadzieję, że takich protestów będzie jak najwięcej. Trzeba jednak przypomnieć, że 26 marca Barack Obama podpisał kontrowersyjną ustawę, zwaną „Ustawą o ochronie Monsanto”. Ma ona chronić od sporów korporacje biotechnologiczne. Firmy, które zajmują się GMO zezwalają na sadzenie i sprzedawanie

takich roślin, choć mogą one mieć poważny wpływ na zdrowie konsumentów.

Na podstawie: rt.com

Źródło: [Zmiany na Ziemi](#)